

PISMIENNICTWO

KRAJOWE I ZAGRANICZNE.

O wolności parcelowania gruntów ze względu na stosunki galicyjskie, napisał Mieczysław Marassé. W Krakowie. 1868. Str. 35.

Autor przemawia za zniesieniem wszelkich ograniczeń tamujących wolność dzielenia własności dominikalnych (gruntów folwarcznych); przeciwnie, chciałby do pewnego czasu utrzymać zakaz dzielenia gruntów rustykalnych (włościańskich). Zniesienie tego ostatniego zakazu w Galicyi, winnoby zdaniem autora być poprzedzone skupieniem w jedną całość gruntów włościańskich i urządzeniem ich hypoteki.

Co do hypoteki autor rzuca tylko myśl jej urządzenia, lecz środków wykonania nie wskazuje. Natomiast obszerniej zastanawia się nad kommasacją. „Przy zniesieniu poddaństwa, mówi P. Marassé str. 28, była chwila w której można było uregulować stosunki własności i skupić w jedną całość grunta do każdego gospodarstwa należące. Chwila ta jednak minęła bezpowrotnie, a dzisiaj bez naruszenia praw własności jeszcze u nas chwiejnych, i bez wstrząśnienia nieustalonych jeszcze pojęć o szanowaniu cudzej własności, kommassacji z urzędu przeprowadzić nie można. Pozostaje więc tylko droga skonsolidowania własności przez wolną zamianę gruntów.”

Uważając iż zadaniem prawodawstwa być winno zamianę taką ułatwić, autor (str. 34) zwraca uwagę na prawo w tym przedmiocie przed kilkoma laty przez sejm niższo-austryacki uchwalone, którego główne ustępy przywodzi.

Takie rozwiązanie kwestyi uważamy za niedostateczne. Na drodze przez autora wskazanej do skonsolidowania własności gruntowej przyszłoby nie można, albo przynajmniej nastąpiłoby to w okresie czasu oznaczyć się nie dającym. Autor między działa-

niem z urzędu a dobrowolną zamianą nie zdaje się dopuszczać pośredniej drogi. Tymczasem ta właśnie pośrednia droga we wszystkich niemal nowszych ustawach tego przedmiotu dotyczących została w zasadzie przyjętą. Jako najświeższy przykład przywieziemy tu uchwalone w Prusach pod d. 5 kwietnia r. b. prawo o kommassacji w okręgu sądowym Ehrenbreitstein. Według tego prawa kommassacya (Zusammenlegung der Grundstücke) następuje gdy zażądają teje właściciele więcej niż połowy przestrzeni ulegającej zamianie, reprezentujący więcej niż połowę czystego dochodu katastralnego całej dziedziny (Gemarkung) lub oddziału teje. Jednocześnie przystępuje się do rozdziału wspólności na zasadzie urzędzenia z d. 19 maja 1851 roku.

Przeprowadzenie kommassacyi w takich warunkach, pod powagą władzy, płonnnemi czyni wynurzone przez p. Marasse obawy.

Wnioski swoje p. Marasse poprzedził skreśleniem stanu własności gruntowej w Galicyi i uwagami nad stosunkami ekonomicznemi tej własności. Stan własności skreślony jest na podstawie katastrów. W uwagach autora brak świeżych dat statystycznych. Nie jest to wprawdzie winą autora, gdy spis statystyczny ludności i t. d., który dawniej miał miejsce w Austrii co lat 10, w latach 1847, 1857, nastąpić zatem był winien w r. 1867, odłożony został do roku 1870, tak że ostatnie pewniejsze daty jakie autor mógł przywieść są z roku 1857, wszakże ta okoliczność odejmuje uwagom pana Marasse niezbędną podstawę.

F. Z.



Kościół Św. Jana Chrzciciela we Lwowie, wiadomość historyczna przez Karola Widmanna. Lwów. 1869 Str. 62.

Książeczka ta z której dochód przeznaczony jest na restauracyą kościoła św. Jana Chrzciciela we Lwowie, składa się ze wstępu (str. 1—21) wykazującego starania podjęte w nowszych czasach w Galicyi około zachowania pomników dawnej sztuki, i zasługi w tém pana St. Kunasiewicza, jednego z nakładców książki; i z historyi i opisu kościoła (str. 25—62).

Pierwotne dzieje kościoła uprzedzającego może swoim założeniem, powstanie grodu Lwowskiego są tak niepewne, że pomimo skrzętnych badań, pan Widmann sam we wnioskach się waha i rzeczy stanowczo nie rozstrzyga. Natomiast badania p. W. rzucają nie mało światła na historyę i topografię dawnego Lwowa. Autor podziela zdanie swoich bezpośrednich poprzedników pp. Szaraniewicza i Pietruszewicza, że pierwotna osada, zwana zapewne Zniesieniem, która około połowy XIII wieku stała się Lwowskim grodem, mieściła się w górzystej, względem